

Sygn. akt I KZ 28/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 października 2020 r.

zażalenia wniesionego przez I. D.

na zarządzenie przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 września 2020 r., sygn. akt II AKo (...),

odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego

prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 6 czerwca 2013 r.,

sygn. III Kp (...), utrzymującym w mocy postanowienie prokuratora Prokuratury

Rejonowej w B. z dnia 18 marca 2013 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie 1 Ds. (...)

, w sprawie niekorzystnego rozporządzenia mieniem na szkodę I. D., jako

niedopuszczalnego z mocy ustawy.

na podstawie art. 530 § 3 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. odmówiono przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania przygotowawczego zakończonego wskazanym powyżej prawomocnym postanowieniem o jego umorzeniu, uznając go za niedopuszczalny z mocy ustawy.

I. D. na powyższe zarządzenie złożył zażalenie, w którym wyraził swoje stanowisko co do zasadności umorzenia postępowania podnosząc, że wadliwość orzeczenia w tym przedmiocie determinuje „bez żadnych warunków” wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepisy regulujące wznowienie postępowania na wniosek strony lub z urzędu (art. 540 § 1 – 540b k.p.k.) stanowią, że badanie jego zasadności może mieć miejsce jedynie w odniesieniu do zakończonego prawomocnym orzeczeniem postępowania sądowego. Postępowanie, wznowienia którego domagał się I. D. , zakończone prawomocnym postanowieniem Sądu o utrzymaniu w mocy postanowienia o umorzeniu postępowania w fazie *in rem*, nie jest postępowaniem sądowym. Wynikiem procedowania w ramach sądowej kontroli wydanego w postępowaniu przygotowawczym orzeczenia prokuratora o umorzeniu postępowania, jest wydanie postanowienia, które nie tylko nie kończy postępowania sądowego w rozumieniu powyższych przepisów, ale nie kończy w sposób bezwarunkowy także postępowania przygotowawczego w tym sensie, że – dopóki nie upłynie termin karalności czynu będącego przedmiotem postępowania - nie stwarza trwałej sytuacji procesowej, co wynika z możliwości jego podjęcia w każdym czasie (art. 327 § 1 k.p.k.).

Zażalenie nie jest zasadne. Jego treść, niezależnie już nawet od formy, w jakiej ujęte zostały zarzuty, sprowadza się ewidentnie do werbalizowania dezaprobaty wobec prawomocnego rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania, a więc odwołuje się do okoliczności wiążących się z merytoryczną oceną prawidłowości postanowienia Sądu Okręgowego w B. . U podłoża wydania zaskarżonego zarządzenia znalazły się natomiast kwestie formalne – badanie dopuszczalności wniosku o wznowienie postępowania, które zostały w sposób właściwy ustalone. Wszelkie merytoryczne zarzuty pozostają bezprzedmiotowe w sytuacji, w której wniosek - z powodu oczywistego niespełnienia warunku dopuszczalności – nie mógł zostać przyjęty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego zarządzenia.